



## Nasadenia przy ul. Burzowej już ruszyły

2026-07-03

**Ulica Burzowa wchodzi w kolejny etap przemiany. Po pracach infrastrukturalnych, gdy powstały zbiorniki retencyjne i przebudowano koryto rowu, przestrzeń zaczyna się zazieleniać - dosłownie i symbolicznie.**

Pierwsze nasadenia już ruszyły. Obsadzono rów doprowadzający wodę oraz jeden ze zbiorników. Na jego brzegach pojawiła się mata kokosowa - niepozorna, ale kluczowa dla powodzenia całego procesu. Stabilizuje skarpy, chroni przed wypłukiwaniem ziemi i tworzy warunki, w których rośliny mogą się bezpiecznie ukorzenić.

W terenie widać już pierwsze efekty: pojawiają się byliny, trawy i rośliny okopowe, które z czasem przekształcą techniczną infrastrukturę w biologicznie aktywny ekosystem. To nie tylko estetyka - to element systemu, który wspiera retencję i poprawia lokalny mikroklimat.

Prace jednak dopiero się rozpędzają. Kolejne nasadenia zaplanowano na najbliższe tygodnie. Tym razem sprzyja także pogoda - niższe temperatury i regularne opady tworzą idealne warunki dla przyjęcia się roślin.

Burzowa zmienia się etapami. Z miejsca, które miało przede wszystkim chronić przed nadmiarem wody, staje się przestrzenią, w której woda i zieleń zaczynają współpracować.

Przypomnijmy, że zbiorniki i kanał retencyjny przejmują deszczówkę z okolicy, magazynując ją i oddając stopniowo. Dzięki temu w czasie intensywnych opadów zmniejsza się ryzyko lokalnych podtopień. Powstała w ubiegłym roku infrastruktura to mniejszy zbiornik o powierzchni 330 metrów kwadratowych, większy - liczący ponad 2600 metrów oraz przebudowane koryto rowu o długości 406 metrów. Jego część zamieniono w 250-metrowy, częściowo zamknięty kanał retencyjny.

Łącznie zbiorniki przy ul. Burzowej mogą pomieścić około trzech tysięcy metrów sześciennych wody. To szczególnie ważne w tej części miasta, przez którą przepływa kilka cieków wodnych - Burzowiec, Baranówka czy Struga Rusiecka - gwałtownie reagujących na intensywne opady.